Ten Preston + Kartky, Jak Daleko

[ten preston: intro]
czasami mam dość
pytam się ciebie
jak daleko muszę iść
by na pewno zdobyć szczyt
tam na szczycie, pode mną syf
a nade mną tylko ty

[ten preston: refren]
jak daleko, muszę iść
by na pewno zdobyć szczyt
tam na szczycie, pode mną syf
a nade mną tylko ty
tylko ty
tylko ty
tylko ty

[ten preston: bridge]
znów high
znów highway to hell
znów blant mi zgasł, nie kończy się
w huj warstw, w huj szans by przebić się
od jutra znikam, by przebić mnie

[ten preston: zwrotka 1]
tyle-le emocji
na tyle le-hondy
tyle tych wspomnień
a o niej nie wspomnisz
tyle-le emocji
na tyle le-hondy
tyle tych wspomnień
a o niej nie wspomnisz
za to kocham te wieczory
gdzie masz swoja rolę
oczy z tyłu głowy, ufam tylko tobie
mam swoje teorie, za to każdy wrogiem
za to chcą mi zabrać, chcą mi wmówić
japa tam na dole

[ten preston: bridge]
znów high
znów highway to hell
znów blant mi zgasł, nie kończy się
w huj warstw, w huj szans by przebić się
od jutra znikam, by przebić mnie

[ten preston: refren]
jak daleko, muszę iść
by na pewno zdobyć szczyt
tam na szczycie, pode mną syf
a nade mną tylko ty
tylko ty
tylko ty
tylko ty

[kartky: bridge]
ej
halo, halo
japierdole, dobra nic

[kartky: zwrotka 2]
mijają lata, a psycha już siada
ja straciłem brata i nie odpowiada

i sam w pustym domu, znów odpalam pada
jestem zmęczony, nie będę już z nikim gadał
valhalla do rana
nie będę pisał, czemu tak to boli
podglądasz mnie na insta, potem mi blokujesz story
ja wiążę żółty szalik i omijam biały stolik
mam życie znów na szali, ani nas ani znajomych
i nawet jak się śmiali, że ja jestem już skończony
trzymałaś mnie na fali, ja z grzywa jak bravo johnny
a teraz tak daleko i znikamy w monotonii
gdy kończą ci się blety, ja nie umiem znaleźć swoich
i znowu mowie dzisiaj do nikogo
a na ścianie jest tylko mój dzień
i oddam wszystko za kilka sekund z tobą
i nie pamiętam kiedy miałem inny sen

[ten preston: outro]
tylko ty
tylko ty
tylko ty
tylko ty